Przybłąkał się do nas niewiadomo skąd

Wirus  niebezpieczny na  nasz  ląd

Codziennie  dzieją  się  dramatyczne wydarzenia

Z  początku  nie robiąc na nikim  wrażenia

Pojawiają się różne  ograniczenia

Kwaratanny, testy - do obowiązkowego  leczenia

Szpitalom brakuje miejsc, łóżek, respiratorów

Bo mają wielu administratorow

Służba zdrowia w zadyszce, nie daje rady

Lekarze chorym dają jedynie telefoniczne porady

Szczepionka na teraz największą potrzeba

Dla zdrowia ludzkiego więcej nie trzeba

Kto wymyśli, będzie sławny, bogaty

Niestety wielu jeszcze odejdzie  w zaświaty

Być może czekać będziemy  wiele lat

Gdy ponownie zaraduje się  świat

Więc wszyscy dbajmy o nasze zdrowie

Nie będzie nas, kto o tym opowie

Pozostaje dystans, maska, mycie rąk

Byśmy przetrwali do kolejnych Świąt

Giń z oczu  cholerny wirusie !!!

Czy pozostaje wierzyć  w ciebie "Chrystusie" ???